

Wywiad

ZAJMUJĘ SIĘ SYSTEMAMI KOMPUTEROWYMI

Z Panem Mariuszem Kaczmarczykiem, administratorem sieci Liceum
rozmawia Monika Adamus, kl. 0h

La Ventana: Jest Pan administratorem sieci naszego liceum. Na czym polega Pana praca?

Pan Mariusz Kaczmarczyk: Jest wielowymiarowa. Zajmuję się i dbam przede wszystkim o działanie sieci komputerowej, działanie podłączonych do niej komputerów, o to czy zainstalowane są na nich właściwe oprogramowania oraz ich zgodność z licencjami. Dbam także o sprawność techniczną urządzeń elektronicznych znajdujących się w szkole, zajmuję się ich serwisowaniem i w razie potrzeby naprawą, wymianianiem zepsutych części, bądź całych komputerów. Pomagam też innym pracownikom naszej placówki, kiedy nie radzą sobie w obsłudze komputerów i innych urządzeń, m.in. wyjaśniam ich obsługę oraz działanie.

LV: Jakie problemy pojawiają się w związku z Pana pracą?

Ciężko jest mi je tak od razu wymienić... Przede wszystkim są to problemy związane z pieniędzmi, a w zasadzie z ich brakiem na zakup różnych materiałów, takich jak nowy sprzęt, akcesoria czy oprogramowanie.

LV: W jaki sposób uczniowie mogą włączyć się w pracę nad internetową stroną szkoły?

Mogą zgłaszać się do jednej z trzech osób: p. psycholog Anny Sokołowskiej, p. pedagog Doroty Waś oraz p. polonistki Agaty Pawlak. Są to osoby spośród kadry pedagogicznej odpowiedzialne za merytoryczną część strony internetowej. Jeżeli uczniowie mają jakieś pomysły, to zachęcam ich aby zgłaszali się do tych osób. Wszelkie propozycje (np. prowadzenia jakiegoś kącika na stronie) na pewno będą rozpatrzone, a zaangażowanie uczniów wzięte pod uwagę. Naprawdę gorąco zachęcam do tego typu aktywności, bo wiem, że jest wiele kreatywnych osób.

Jeżeli zdarzy się tak, że któryś z pomysłów zostanie zatwierdzony, to ja zajmę się tym, aby go zamieścić na danej stronie.

LV : Czy zawsze lubił Pan pracować z komputerem?

Z komputerem pracuję już jakieś dziesięć lat, a pierwszy tego typu sprzęt kupiłem za pieniądze zarobione podczas pracy wakacyjnej. Byłem wówczas w technikum elektronicznym. Jeżeli chodzi o wyżej

zadane pytanie, to już tak mniej więcej od piątego, bądź szóstego roku wiedziałem, kim chcę zostać jak dorosnę - elektronikiem. Moje marzenie nieco zmieniło się, kiedy kupiłem sobie pierwszy komputer i wtedy zapragnąłem zmienić zawód i jak dziś widać, pracuję jako administrator sieci oraz zajmuję się nie elektroniką dyskretną, a systemami komputerowymi.

LV : Co najbardziej lubi Pan w swojej pracy? Co sprawia Panu największą przyjemność?

Z całą pewnością komputery nie są tak kapryśne jak ludzie i można dojść z nimi do jakiegoś ładu. Moim zdaniem ich zachowania są mniej skomplikowane i bardziej przewidywalne.

LV : Wspomniał Pan coś o „dyskretnej elektronice”, co to takiego?

Dosyć trudno to wytłumaczyć nie pokazując schematu. Poza tym myślę, że to nie jest dosyć istotna sprawa, więc nie będę niepotrzebnie zanudzał czytelników.

Dziękuję bardzo za rozmowę